



Prawo 4995.

W
Kbior proccsow
z 18 wieka

C. IV

3 Rubl

3 1/2

1883. III. 163.

No 4995/1



Glade

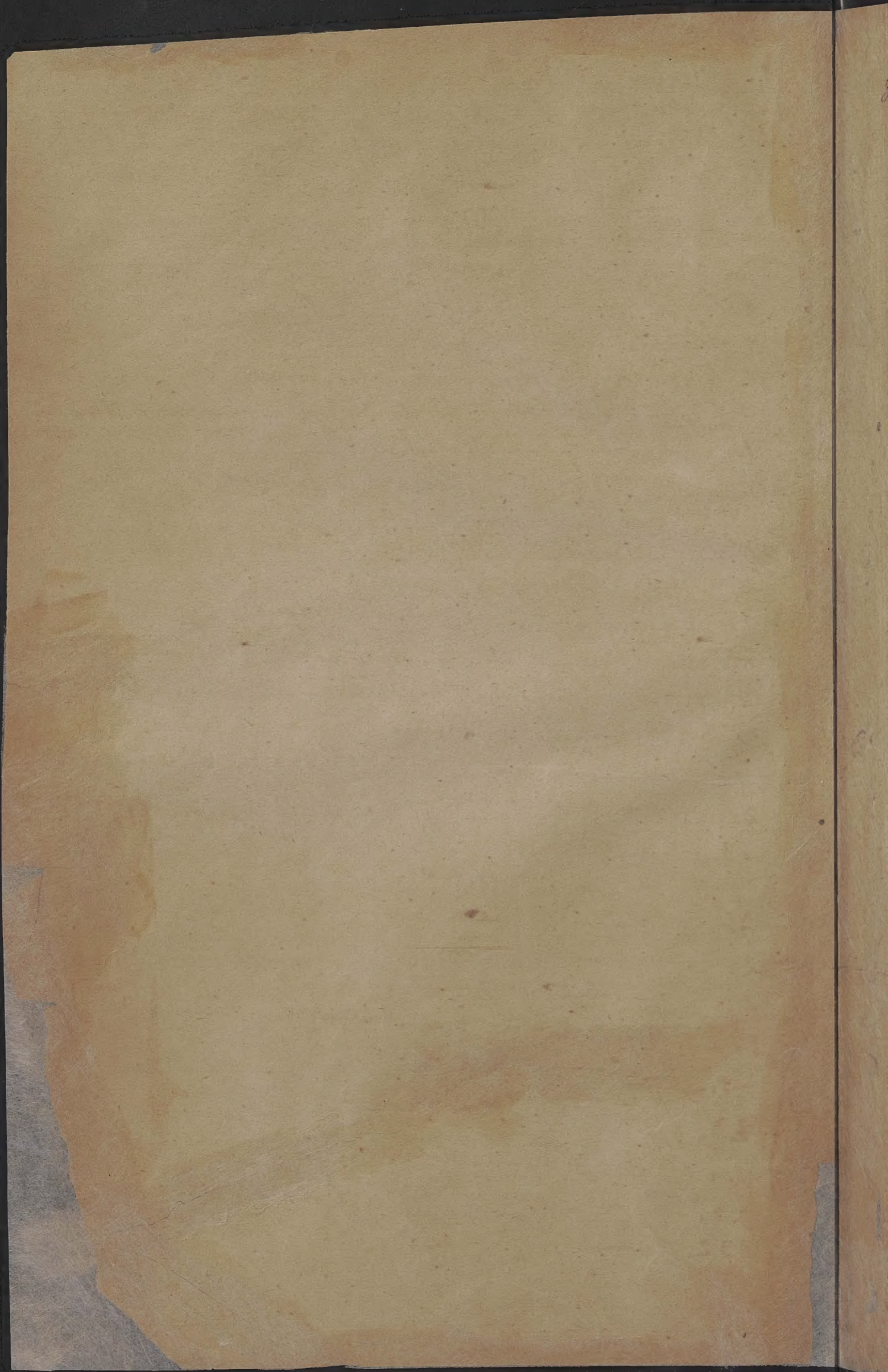
Jakob Geyert
Bürgermeister

Bibliotek für Herr Geyert
(3)



1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.
13.
14.
15.
16.
17.
18.
19.
20.
21.
22.
23.
24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.
34.
35.
36.
37.
38.
39.
40.
41.
42.
43.
44.
45.
46.
47.
48.
49.
50.
51.
52.
53.
54.
55.
56.
57.
58.
59.
60.
61.
62.
63.
64.
65.
66.
67.
68.
69.
70.
71.
72.
73.
74.
75.
76.
77.
78.
79.
80.
81.
82.
83.
84.
85.
86.
87.
88.
89.
90.
91.
92.
93.
94.
95.
96.
97.
98.
99.
100.

1. Wilno - Ryk.
2. Wigdrowice - Wichent.
3. Kötmanowa klauko - Wigdrowice.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wlenis.
7. Wydy - Wichent.
8. — —
9. Wulfowice - Radziwitt.
10. Leybowice - Menasowice. Wigdrowice.
11. Włocławek Star Wielonowski - Walewski An.
12. Pomiatowice - Walewski.
13. Jędrzejki - Micewice - Janiński.
14. — —
15. Hausman - Piłtowski -
16. Potocki - Górnio.
17. Brzostowski Xaw - Próżniński Mściwosy.
18. Stankiewicz - Muszyński - Zedenko.
19. Domandey, Szpink, Karmeli's. Rudomina, Olszówka.
20. Alexandrowin - Górnio.
21. ~~Włocławek~~ Gnatoński. Zob. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Muszyński - Ryż -
23. Tęgowski - Niemcewice - Kramarzowski.
24. Górecki - Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. Berez Kartuzi - Niemcewice -
29. — —
30. Stoklich Star - Młynieko.
31. Młynieko - Malinowski.
32. — —
33. — —
34. — —
35. — —
36. — —
37. — —
38. — —
39. — —
40. — —
41. — —
42. — —
43. — —
44. — —
45. — —
46. — —
47. — —
48. — —
49. — —
50. — —
51. — —
52. — —
53. — —
54. — —
55. — —
56. — —
57. — —
58. — —
59. — —
60. — —
61. — —
62. — —
63. — —
64. — —
65. — —
66. — —
67. — —
68. — —
69. — —
70. — —
71. — —
72. — —
73. — —
74. — —
75. — —
76. — —
77. — —
78. — —
79. — —
80. — —
81. — —
82. — —
83. — —
84. — —
85. — —
86. — —
87. — —
88. — —
89. — —
90. — —
91. — —
92. — —
93. — —
94. — —
95. — —
96. — —
97. — —
98. — —
99. — —
100. — —



33. Sokotowski — Wilno
 34. — — — — —
 35. — Karmelita — Giedroyc.
 36. — — Swirski. — Kowno.
 37. Pucitowski — Kowno
 38. Kudeniewski — Oreszko.
 39. Dorskiygn Franc. — Oreszko.
 40. — — Oreszko
 41. Piaserki — Cienniki. Wotodkowa. Wotodkowsk.
 42. Odymiec — Zakorka — Rynszwad Dycki.
 43. Wiatopiotowski — Bygiski
 44. Kozłowski — Waniewski.
 45. — — — — —
 46. Totocko — Kameduli Wygier.
 47. Wojnicki — Pezarski. Tayler.
 48. Pohl Jz. — Plater.
 49. Przednicki — Zastaw.
 50. Chrewwir — Przednicki — Marinkiewicz.
 51. Marinkiewicz — Radziwiłł. Chreptowski.
 52. Sapicha — Sapicha.
 53. — — — — —
 54. Matusiewicz — Gierkowski — Bozowski.
 55. Klenrele — Matusiewicz — Cieszkowski.
 56. Klenrele.

14633 III



ODPOWIEDZ

Z Strony W. Białopiotrowicza Ex Pisarza Woyskowego W. X. Litt:

Przeciwko:

Wielebnym PP. Brygidkom Klasztoru Grodzieńskiego.

Nikommu się zdarzyć nie może Los Sprawy smutniejszy nad ten, jakiego doznaje W. Białopiotrowicz mając w interesej jasną sprawiedliwość, a zapozwany teraz do Trybunału za to: że jey w Sądzie należnym poszukiuje, za to: że chce y stara się skończyć proces y z nim nie miła sobie kłótnię; Zapozwany o kary na które nigdy nie zasłużył żadnym postępkim Dekreta Sądowe obrażającym, ani przeciwnym Konstytucyom Narodowym, pod zasłoną których WW. PP. Brygidki Duchem pobożności Świętobliwej niechęć mieć nigdzie sprawy ani Sądu, żeby posiadali spokojnie cudzą własność y z niej mając pożytki przez różne wynalazki unikneli sprawiedliwości, w tym dla nich nie wygodney; że ta wrócić nakazuje co komu należy. Dla tego też Panny Brygidki wyrывая się z Sądow pragną mieć rzecz kończoną na Seymie, bo tam spraw nie sądzą, y nie wchodzą w rozpoznanie okoliczności stopniami Sądom zwyczajnymi, bo tam przez piśmą swoje od prawdy samey odstępnę w zamęcie y w zawiłaniu rzeczy zacnieyszą znaleźć spodziewają się obronę, bo znają dobrze, że sprawy na Seym odeślane są to do wieczystey wtrącone przepaści; W takim zamiarze WW. Panny Brygidki przychodzą y teraz do Sądu chcąc żeby Najjaśnieysz Trybunał powagą swojego Dekretu, obalał także równą powagą Dekretow Asesorских, żeby zakazał temu Sądowi kończyć sprawę in principali decisione zostającą, żeby zastanowił exekucyą Dekretow z Sądu Asesorского wypadłych, słowem żeby zatamował kurs naturalny sprawiedliwości, którym ta sprawa kończyć się powinna, a to tylko jedynie dla tego, że Panny Brygidki mieć jey niechęć, nie ich to nie zastanawia, że w takim razie czyniąc kollizyą między Jurydykcyami w Kraju Najwyższemi, podałą materiją do złamania licznych Konstytucyi, które obwarowano, że Sąd Trybunałski w sprawy y Dekreta Asesorские a wzajemnie Sąd Asesorский w sprawy y Dekreta Trybunałskie wdawać się y ich przesądzać nie może, dla czego W. Białopiotrowicz mimo swoy proceder w Sądzie Asesorским rozpoczęty y kontynuowany, mimo zapadłe tam Dekreta oczewiste ciągniony od Panien Brygidek do Rady Nieustającej, do Seymow y do Trybunału, wszędy im też same pisać prawdy, gdy samey strony do przekonania się w sprawiedliwości nakłonić nie może, nayprzód o co rzecz idzie, a potem jakimi stopniami prowadzona, przekłada Najjaśnieyszemu Trybunałowi w poniższym objaśnieniu.

§.

Niegdyś JW. Alexandra Wiesiołowska Marszałkowa W.W. X. Litt: fundując de nova radice w Grodnie Wielebne Panny Brygidki po skupionych w Mieście Placach na zamurowanie Kościoła y Kłasztoru obróconych, nabywając wiecznością różne do tego Funduszu Dobra, jako to: Kochanow od Łukasza Andrzejowicza Woyny, Uzłowce od Piotra Pialeckiego Starosty Bolnickiego, Krzemienice wielką y dolną od Kazimierza y Reginy z Ratomskich Wolskich Małżonkow, wspomniane Dobra obróciła na Fundusz wieczysty Wielebnych Panien Brygidek wniósłszy obligacye rozmaite Funduszem przepisane, a szczegulniey obwarowawłszy, aby Panny Zakonne trzydzieści Panien Swieckich bezpośaźnych konserwowały, wszystko to nie podlega żadney wątpliwości, żadnemu zadysputowaniu, nie ma przeciw temu Funduszowi ani o Dobra Funduszem objęte sprawy W. Białopiotrowicz, zna jego solenną ważność, y z chęci Fundatorki szacowną Konstytucyami Seymowemi stwierdzoną, zna ich powagę y szanując po Obywatelsku to, co Prawo niewzruszonym mieć chce, owszem ten sam Fundusz biorąc za fundament rzeczy z niego taki składa dowód.

Majątność Krzemienica Wielka i Dolna w czasie Nastawiania tego funduszu, była pod taxą z Dekretow Trybunałskich, różnym Kredytorom podzielona za długi dawne Wolskich, które Dziad Oyciec i sam Kazimierz Wolki pod ów czas Dziedzic tej Majętności zaciągnął, lecz że tenże Kazimierz Wolki nie był sam w stanie oswobodzenia Krzemienicy, z tych ciężarów prosił Wiesiołowskiey Marszałkowej żeby ona te Dobra z pod taxy okupiła i Kłasztorowi na fundusz oddała, uczyniła to Wiesiołowska i oddawszy różnym Kredytorom Wolskiego na Krzemienicy będące summy, potym wiecność tych Dóbr utegoż Kazimierza Wolskiego i Małżonki onego nabyła, a tym sposobem kupione Dziedzictwo Kłasztorowi ustąpiła. Czytać wyrazy funduszu od tych słow: *nam cum defuncto Illustrissimo meo Desiderato Coniuge &c.* Do których funduszu wyrazow składa się także zrzeczenie Kazimierza i Reginy z Ratomskich Wolskich Dziedzictwa Krzemienicy dla Wiesiołowskiey pod Rokiem 1641. 8bra 17. dnia datowane w Metrykach Litewskich przyznane, które czytać.

Powiadają PP. Brygidki, że to była taxa wieczysta, a za tym Wiesiołowska okupiwszy Krzemieniec z pod takiej taxy była już w stopniu Kredytorow Dziedziczką, lecz gdy dotąd Dekretow Trybunałskich taxy wieczystey nieokazali, gdy do takiej solenności żeby taxa wieczysta, wychodziła potrzeba wprzód: aby Dziedzic stanąłszy przed Sądem zrzekł się na Kredytorow Dziedzictwa swego, gdy Kazimierz Wolki w Dokumencie swoim Wiesiołowskiey danym wyraża, że długi były przez Dziada Oyca i jego samego zaciągnione, a Wiesiołowska Marszałkowa po nabyciu już z taxy Krzemienicy w samym funduszu wyznała go być Dziedzicem, i od niego wiecność Krzemienicy kupiła, jakże można inaczej rozumieć i wnosić, tylko, że żaden Wolki Dziedzictwa na Kredytorow nie zrzekł się, a przeto że taxa była doczesną, kiedy się rzecz konkludowała przez nabycia Dziedzictwa od Wolskiego, nie zaś od Kredytorow, lepiej sama Fundatorka to doznała, gdy tak mówi: *Composui deniq; totum „ negotium, quod cum hærede bonorum Supererat auctaq; „ perfolutoria summa difficultates sopivi & tandem plenari- „ am supra Nominatorum bonorum Krzemienica, cum suis* præ

„ prædiis resignationem jurisq; totius hæreditarii Juridi-
 „ cam autenticam & personalem abdicationem per Illutr:
 „ mea Domina Casimirum Stanislaum Wolki & Consortem
 „ eius in Metrices Sacræ Rei Majestatis Varsaviæ factum
 „ &c. Obtinui sic Demum adeptam proprietatem & heredi-
 „ tatem Monasterio Grodnensi resignavi.

Dwa wyż wyrażone Dokumenta fundusz Wieśiołowskiej Marszał-
 kowey Litewskiej w Ru 1642. Junii 20. dnia w Metrykach Litew-
 skich przyznany, i to zrzeczenie Wolskich 1641. z Dobr Krze-
 mienicy Wielkiej i Dolney są PP. Brygidek, twierdzą naymo-
 cniejszą są w samey rzeczy transakcyje z natury swojej ważne
 przyznane, Konstytucyami potwierdzone, wiekami upoważnio-
 ne, których i W. Białopiotrowicz zażywając do jasnego samych-
 że PP. Brygidek przekonania, wydziwić się nie może, za co
 PP. Brygidki we wszystkich Pismach i Drukach swoich tegoż
 samego funduszu wzywają, i do Szydłowic gdy te Dobra wcale
 do funduszu, ani do jego obligacyi nie należą, takie pisma nie-
 zgodne z prawdą i Dokumentami podawali na Seym, takie wy-
 noszą Załoby, nazywają Szydłowice Funduszowemi, a tych
 Dobr wspomnianych nawet w funduszu nie mają, i dla tego ucie-
 kają się skwapliwie do Rady Nieustającej i do Seymu, bo ani
 Rada, ani Seym Funduszu nie czyta i czytać nie będzie, a u
 Sądu dowodnie rzeczy okazać trzeba, czego więc PP. Brygid-
 ki nie chcą, albo nie wiedzieć zdają się względem natury tych
 Dobr, kiedy i jak do ich possessyi doszły? tedy na przekonanie i
 strony i Sądu W. Białopiotrowicz o te Dobra mający sprawę
 jasną i niewątpliwą kładzie wiadomość.

Maiętność Szydłowice osobne fundum do Dziedzictwa tychże samych
 Wolskich należącą z pod jednychże Dekretow y teyże taxy po-
 siadali Kredytorowie Wolskich, na ów czas gdy Wieśiołowska
 Marszałkowa W. Litewska zakończyła już swój fundusz dla PP.
 Brygidek w Dobrach Kochanowie, Uzlówcach y Krzemienicy Kla-
 sztorowi oddanych, a ponieważ Krzemienica od Wieśiołowskiej
 nabyta jedneyże natury ulegała długom, Kredytorowie Wolskie-
 go pomieszczeni na Szydłowicach, chcieli repetycją summ swoich
 rozciągać do Krzemienicy, od czego ochraniając te Dobra Wie-
 śiołowska Marszałkowa Litt: późniefy już po funduszu opłaciła
 także Kredytorow Wolskiego na Szydłowicach lokowanych y te
 Dobra w summach przez nią wypłaconych z wlewkami y prze-
 zyskami prawnymi, jakie jey służyły, testamentem PP. Brygidkom
 na domurwanie Kościoła, czego by w nim jeszcze niedostawało,
 uśtąpiła, niemogła zaś Wieśiołowska Marszałkowa Litewska dać
 Brygidkom Dziedzictwa Szydłowic, bo sama nie była Dziedzic-
 ką, a jakie Prawo jey służyło w stopniu Kredytorow Wolskiego,
 takie Klasztorowi przelała, przelała niewziela podobnego zrzecze-
 nia od Wolskich na Szydłowice, jakie otrzymała na Krzemienice,
 a gdy go niewziela przed testamentem, tedy już po tey dacie póź-
 niefy wziąć niemogła, wyraziła zaś w Testamencie, że Krzemie-
 nica wiecznością od Wolskich kupiła y Klasztorowi oddała, pisząc
 te słowa „ Maiętność nazwaną wielką Krzemienicę z Folwarka-

„ mi do niey należącemi w Powiecie Wolkowskim wiel-
 „ kiemi trudnościami obciążoną ośwobodziłam y potym od
 „ JP. Kazimierza Stanisława Wolskiego y Pani Małżonki
 „ Jmci wiecznością nabywszy, na ten Klasztor tak wszystkie
 „ summy oryginalne jako y wkazy jako y tę wieczność wla-
 „ śam.

Dalej co do Szydłowic takie położyła wyrazy „ Za nastąpieniem pra-
 „ wnym od Nieboszczyka JP. Steckiego Chorążego Olsz-
 „ a po nim Sukcesorow onego o ewikcyą na tęż Maiętność
 „ Krzemienice summy czterdziestu pięciu tysięcy złch Polch
 „ na zastawę Maiętności Szydłowic z Folwarkiem Zdebkow-
 „ skim w Powiecie Wolkowskim leżących, Pana Baranowi-
 „ cza y drugich Dłużnikow y Sukcesorow Nieboszczyka Pa-
 „ na Steckiego po długich zaciągach y trudności prawnych
 „ przyciśnionam będąc, te Szydłowice z Folwarkiem Zdeb-
 „ kowskim, czegom nigdy niepotrzebowala y bardzom tego
 „ nieżyczyłam summami niemałemi spłaciłam, przy drugich
 „ Uczestnikach JP. Chrzastowskiemu Instygatorowi W. X. Litt-
 „ wielką summę już dawszy, jeszcze piętnaście tysięcy y
 „ pięćset złch Polch za odzyskaniem Folwarku Zdebkowskie-
 „ go, a podaniem w Possefya moją zapisaniem się musiała,
 „ tedy jako tę Maiętność Szydłowice, którą w Possefy mo-
 „ moiey miałam jako y ten Folwark Zdebkowski, który opła-
 „ cić opierałam się, po śmierci moiey na tenże Konwent Gro-
 „ dzieński Panien Zakonnych, Reguly Świętęy Brygidy z
 „ kondycyą niżej mianowaną tym Testamentem moim na
 „ wieczne czasy oddając wszystkich powinnych Sukceso-
 „ row moich zapisuję, y prawa moie, wszystkie summy iści-
 „ zny przeżytkowe y tacy wieczyste y wszystkie należności
 „ y części Sukcesorow Nieboszczyka Pana Steckiego Chora-
 „ Ź: mianowicie różnych Osob JP. Chrzastowskiemu zapi-
 „ sanych y od niego mnie należących części JP. Piotra Bur-
 „ by y JP. Trojana Tołoczka y Małżonki onego od Pana Ma-
 „ cieja Garabowskiego y Małżonki jego zapisanych na ten
 „ mianowany Konwent Grodzieński wlewam, a to, z takowe-
 „ mi kondycyami, aby JP. Xteni z przychodow tej Maiętno-
 „ ści Szydłowickiey y Folwarku Zdebkowszczyzny w Ko-
 „ ściele w Grodnie przez mnie zmurowanym, Czegoby iesz-
 „ cze niedostawało, kończyła „

*Widzieć w tej treści Testament Wiesiołowskiy 1645. Apr. 25. z Metryk
 W. X. Litt: wyjęty.*

Tym Testamentem Wiesiołowska Marszałkowa oddała na wieczne cza-
 sy wszystkich powinnych y sukcesorow swoich od sum, które Kłaszt-
 rowi zapisała; Szydłowic zaś wiecznymi czasy Brygidkom dać nie
 mogła; bo nie miała nabytey od Kazimierza Wolskiego tychże Dóbr
 wieczności, a czego sama nie była Aktorką y właścicielką, tego
 z osoby swoiey innemu udzielić niemogła; Natym się opiera ca-
 ły Stan sprawy, jestli Panny Brygidki złożą równe zrzeczenie na
 Szydłowice od Wolskiego, jakie okazuje się na Krzemienice, W.
 Białopiotrowicz odstychniał utratę sprawy zakładu, proceďdować
 nie będzie, owszem kosztow poniesionych odstąpić przyrzeka y
 przeciwne nadgrodzić ofiaruje się; lecz kiedy Panny Brygidki
 nie składając tych potrzebnych y koniecznych Dziedzictwa dowodow,
 przywłaszczają sobie Szydłowice za funduszowe ośmielaia się, a
 w funduszu tych Dóbr niemaia y niechęć do tego przyznać się, że
 im tylko należą summy na tych Dobrach z Possefya przewlekko-
 wane, jest to publiczne pogorszenie taie grzech cywilny, ten je-
 dnak Stanowi Duchownemu był w podobnych okolicznościach zwy-
 czayny.

Gdy bowiem Rzeczpospolita przez Konst: 1635. zakazała alienacyi
 Dóbr od Stanu Rycerskiego, oprócz funduszow de nova radice,
 których sposob czynienia przepisała, Stan Duchowny starając się
 potwier-

potwierdzać defekta niektórych funduszów swoich, wydedywał sobie ich approbacye Konstytyucyami Seymowemi, rozumieją Panny Brygidki, że gdy Posłeszą summowną Szydłowic, która im się dostała za Testamentem Wiesiołowskiej potrafiły podciągnąć pod approbacye fundacyi swoich kilka Konstytyucyami na obronę swoją cytowanemi fundusz ich potwierdzającemi, iż tym podstępny obrótem otrzymały Dziedzictwo Szydłowic iże im to dały Konstytyucye, czego sama Wiesiołowska dać nie była moczna, a uporczywie nato zgodzić się niechcą, że chociażby była największa liczba Konstytyucyi fundacye Zakonne approbujących, tedy te Konstytyucye potwierdzając Dokumenta ubespieczają to, co się w tych Dokumentach stanowi, a niemogą żadnym sposobem przemienić natury rzeczy y zastawy obrócić w Dziedzictwo, tychże samych Konstytyucyi używa W. Białopiotrowicz na wzmożenie własnego interessu y mówi, że Konstytyucye co do funduszu Pann Brygidek na Dobra Uzłowce, Kochanow y Krzemienice potwierdziły im Dziedzictwo, bo Wiesiołowska była tych Dóbr Dziedziczką, oddała je wóźnie Kłasztorowi jak swoją własność, też same Konstytyucye co do Testamentu Wiesiołowskiej, jeśli y Testament pod fundacye podciągnąć godzi się, nie mogły dać Dziedzictwa Szydłowic Pannom Brygidkom, bo go sama Wiesiołowska dać nie mogła nie wziawszy zrzeczenia od Wolskiego, jako więc Testament służy Pannom Brygidkom na summy z Posłeszą Szydłowic przewlekowane tak y Konstytyucye potwierdziły należące im summy, ta jest prawdziwa Kłasztoru własność, na której Panny Brygidki nie przestając, zawsze starały się przez niesprawiedliwą uzurpacyą sięgać do dziedzictwa Szydłowic.

Posłużył im za pretext wymieniony proceder prawny imieniem Wch Wolskich przeciwko całemu funduszowi o Dobra Krzemienice, Kochanow, Uzłowce y Szydłowice, w Trybunale rozpoczęty y zapadły w Ru 1753. Febr: 28. dnia Dekret copiarum spraw z instancyi tychże UU. Wolskich, którego potym procederu w niedostatku dowodów Sukcesyji, ciż UU. Wolscy zaprzestali. Lecz WW. PP. Brygidki zamykając Wolskim drogę popierania kiedykolwiek tey sprawy, na Seymie 1775. Ru ostatnią w ten czas zdobyli Konstytyucyą, iterum fundacye swoje potwierdzającą, która na tych kończy się słowach: „a zatym wszelkie „przeciwko wspomnionemu funduszowi ex cuius vis instan- „tia seu delatione jakimkolwiek pretextem zasze processa „prawne in quolibet foro znośimy.

Ten warunek służyć miał PP. Brygidkom z Wolskimi na skasowanie ich procederu przeciwko funduszowi rozpoczętego, nigdy jednak Dziedzictwa Szydłowic Kłasztorowi nie nadawał, zawsze rzecz została w swojej istocie, której przemienić żadne wynalazki nie zdołają, ten warunek zniósł procedera zasze in quolibet foro przeciw funduszowi rozpoczęte, bo te zawsze były y będą daremne, ktoby chciał co przeciwko funduszowi ze wszechmiar ważnemu poczynąć, lecz tenże warunek nie kładnie takiego zakazu, ażeby po tey Konstytyucyi nikt na przyszłość Dóbr Szydłowic niedopominał się, gdy te nie należą do funduszu, ale są za Testamentem w summach posiadane, a zatym zakaz prawa respective funduszu na przeszłość uczyniony, nie zajmuje rzeczy y procederu in posterum z Testamentu wynikłego.

Y tak się stało, że W. Białopiotrowicz widząc oczewiście z światłych tego Testamentu Wiesiołowskiej wyrazów: iż Dobra Szydłowic

dłowice są tylko w summach Brygidkom zapisanych, przez nich
dzierżane poźniej po obłacie Konstyt: 1775 dla Panien Bry-
gidek zasfley, otrzymał z łaski Najjaśniejszego Pana Przywi-
ley juris Caduci do exempcyi tych Dóbr, jako po wygaśley Li-
nii Dziedzicow, szafunkowi J. K. Mci podległych, *widzieć Przywi-
ley 1775. Apr: 14. dnia datowany.*

A ponieważ ztego Przywileju wynikała sprawa nie tytułem aliena-
cyi Dóbr, o które forum być powinno w Ziemstwie, lecz pro-
sta exempcyina między Aktorem uprzywilejowanym, a summo-
wnemi Possessorkami zachodząca, przeto za przewodnictwem
Konstyt: 1598. vol: 2. fol: 1598. y Konstyt: 1766. wydał po-
zew Pannom Brygidkom do Sądow Assessorских W. X. Litt:

Słowa Konstytucyi pod tytułem o Pozwach Zadwornych w W. X. Litt:

A jeśliby kto mianuiąc kadukiem na nas spadłym, albo uśtaniem
„prawa lennego, abo Dobry naszymi do szafunku naszego na-
„leżącemi uprosiwszy sobie co pod Szlachcicem y za Dworem
„naszym pozwał, takową sprawę sędzić będziemy jako nayry-
„chley, aby Szlachcicy za Dworem naszym niepotrzebnie po-
„włóčení niebyli, a gdy prawo y sprawiedliwość pozwanego
„pokaże się być słuszną, tedy Aktor powinien za nieśluszne wy-
„zwanie Szlachcica o własność jego, zapłacić pozwanemu 200.
„kop Litewskich winy, y wszystkie nakłady pozwanego pra-
„wne, na które pozwany przysięże, zaraz in instanti u tegoż
„Sądu naszego Zadwornego. Co my pozwanemu na Aktorze
„zaraz przy uznaniu prawa skazać mamy.

Konstyt: 1766. w ustanowieniu Regestrow Assessorских naznaczyła
trzeci Regestr *fisci* „do którego sprawy wszystkie Szlacheckie,
„to jest: ważność uznania przywilejow, bądź między Swiec-
„kami, bądź między Duchownymi &c. należeć będą.

Wspomniane Konstytucye w treści wyżej wyrażoney przepisały W.
Białopiotrowiczowi drogę dokąd za przywilejem jemu służącym,
po osiągnięciu sprawiedliwości udać się powinien, w tey zatym
naturalnej na kognicye przywilejow Juryzdykcyi in consequenti
rozpoczętego procederu.

1784. Febr: 27. dnia wypadł Dekret kontumacyiny na Wielebne
Panny Brygidki, za którym sprowadzona do Szydłowic exeku-
cya Urzędowa.

1785. Febr: 28. dnia Dekret zaszedł oczwisty pod prezydencyą J.
O. Xcia Jmci Kanclerza terazniejszego Marszałka Trybunałkie-
go, którym kopią spraw cum comortatione wszystkich Doku-
mentow do tey sprawy stosujących się przez Wielebne Panny
Brygidki Klasztoru Grodzieńskiego, sub nexu juramenti supra
veram ac totalem eandem comortationem przez Plenipotentia
tychże Wielebnych Panien Brygidek circa principale praestandi
dać nakazano, y rozprawę in futura juris sub pæna personalis
infamiae determinowano, *składa się Dekret z attestacyą oddanych kopii
spraw.*

Nie stawiały pod ówczas Panny Brygidki de exceptione fori przyie-
ły Sąd Assessor: i z natury sprawy, i z przepisu wyżej wspomnia-
nych Konstytucyi właściwy, lecz póty tylko ciąg sprawy i pro-
cederu żadnemu nie podlegał zmieszaniu, do póki nie postrzegły
Panny Brygidki, że się zbliżają aktoraty w Assessoryi, które do
oczwistey były wyniesione rozprawy.

Atu już Najjaśniejszy Trbł niech się łaskawą zażyczy uwagą, kto
kogo i iak zdróżnie od Prawa za powodem sprzyjających oko-
liczno-

liczności po rozmaitych ciągnął Magistraturach? pomiarkowawszy albowiem Panny Brygidki, że im w żadnym Sądzie, i nigdzie rozprawa oczewista pożyteczna być nie może, że z komportacyi decydowaney i possessya zastawna Dobr Szydłowic i summy jakie na tych Dobrach przez Wiesiołowskę Marszałkową są przewlekowane, jasno dowiedzione będą, rzuciły się do Rady Nieustającej, wywodząc przez Memoryał tam podany Konst: fundacye sobie approbujące udawały Dobra Szydłowice za funduszowe, wiedząc, że Radzie Funduszu czytać, i Sprawy roztrząsać prawo zabrania, wnosili na ostatek, że Konstytucya 1775 zaśle procedera przeciw funduszowi zniósła, a lubo W. Białopiotrowicz w swojej odpowiedzi przekładał całą istotę rzeczy, jakim sposobem Szydłowice posiadają Panny Brygidki, i że warunek w Konstytucyi 1775. służy tylko do prześlizgłych procederow przeciwko Funduszowi zaślanych, a sprawa W. Białopiotrowicza później z przywileju po Konstytucyi wziętego nie rozciąga się do Funduszu, i tylko jest za Testamentem o Exempcyą Szydłowic intentowana. Rada jednak w rezolucyi swojej żadnym domysłem niezrozumianej, zakończyła ją na tych słowach: „Przeto nie wdając się w kwestyą

„Sądowniczą, Jus personarum w sobie zawierającą,
„a w tak wielce interesującym całą powszechność
„zagadnieniu, już powagę prawa, już bezpieczeństwo własności Szlacheckich obeymującym, rozwiązanie onego u-
„znajemy być nayprzyzwoiciej i jedynie należnym Stanom zgromadzonym, co do decyzji, jeżeli naprzeciw tey-
„że Konstytucyi 1775. komukolwiek zostaje jeszcze jus a-
„gendi w Sądowych Jurysdykcyach o Dziedzictwo Szydłowic?

Napisała nawet Rada w Prologu teyże rezolucyi te słowa: „Wi-
„dziemy Fundusz WW. PP. Brygidek Konwentu Grodzieńsk:
„na Szydłowicach per specificum uczyniony. „A jednakże
„kto tylko czytać umie, w całym Funduszu słowa tego Szydłowic nieznaydzie. Z tym wszystkim, gdy ta zesła Rządowa Magistratura nie sądząc o rzeczy, i kwestyi Sądowniczey nie rozwiązując, całkiem oparła się z rezolucyą swoją o fundusz który żadnego z Szydłowicami związku niema, ośmieliła Panny Brygidki, że na Seymie 1786. podał Projekt nietylko approbacyi Funduszu, ale też w szczególności ubezpewnienia sobie Szydłowic. Lecz ten Projekt po odpowiedzi nań przez pismo uczynionej, nie był przyjęty od Stanów Rzpltey.

Widząc tedy WW. PP. Brygidki, że ich jest Intérellem jak naybardziej zamieszać Sprawę, a nigdziej jey niedać pod ścisłe rozpoznanie, użyły tey Rezolucyi Radney do widoku dowcipnie ułożonego.

W. Woyniłowicz General Adjutant Buławy W. W. X. Litt: skrewniony blisko z Domem WW. Kobylińskich do obrony sprawy PP. Brygidek troskliwie interesującym się, nabywszy Sukcesyą Ewentualną od WW. Ignacego i Felicjana Wolskich nie tylko w Dobrach Krzemienicy i Szydłowicach, ale nawet w Kochanowie i Uzłowcach, które nigdy w Imieniu Wolskich nie były, pozwał tym tytułem wszczynając sprawę przeciwko Funduszowi PPny Brygidki o determinacyą fori do Trbłu, i razem W. Białopiotrowicza sprawę osobną w Affesoryi za Przywilejem tylko o jedne Szydłowice mającego.

Przeciwko takowemu zapozwaniu WW. PP. Brygidki tylko na powództwo W. Woyniłowicza, nie zaś W. ex-Pisarza z którym

Aktoratu nie miały, ani-też pozwanemi do Trybunału były, sta-
nęły o excecpcyą Sądu w Trybunale, składając Rezolucyą Rady
Nieustaiacey na przeciw cytacyi Woyniłowicza Funduszowe Do-
bra zajmującego. A zaś W. Białopiotrowicz stanął o odeślanie
teyże sprawy przed Sąd Assessoriski.

Trybunał po takich kontrowersyach z iedney strony widząc W. Woy-
niłowicza kwestyonującego Dobra funduszowe, Konstytucyą u-
twierdzone, nazwał jego powództwo vim Legis zajmującą, i
z tego względu przychyliwszy się do Konst: 1775. i Rezolucyi
Radney Sprawę na instancyą W. Woyniłowicza przyniesioną
do Rezolucyi Stanow zachował. Nerozwiązał jednak Dekre-
tow Assessoriskich poprzedniczo zapadłych, i żadney na nie re-
zolucyi nie dał, ani zakazał W. Białopiotrowiczowi konczenia
sprawy w tymże Sądzie przeciwko Brygidkom rozpoczętej, i
po kopii spraw do oczewistego rozwiązania blisko przypadają-
cey. Czytać Dekret Trybunałski.

1788. Január: 7. dnia, w którym ani wzmianki o Dekretach Asses-
soriskich niemałz.

Gdy więc tym Dekretem Trybunałskim zniesione i tknięte nie zosta-
ły Dekreta Assessoriskie w sprawie W. Białopiotrowicza z WW.
Brygidkami zapadłe, gdy WW. Brygidki ani zniosły, ani-też
zniesć mogły Dekretow Assessoriskich, bo też do zniesienia onych
i Pozwu i Aktoratu przeciw W. Białopiotrowiczowi nie miały,
bez czego nikt nie u Sądu podług Prawa nie wygrywa, gdy na
ostatek moc Dekretow Assessoriskich pod wyrok Trybunału pod-
padać nie może, a Trybunał samą tylko sprawę W. Woyniłowicza
nazwawszy vim Legis zajmującą, nie zniósł Dekretow Assessor-
iskich w sprawie szczegulney W. Białopiotrowicza z WW. Bry-
gidkami, w jakiej niema sporu de validitate Legis, a w jakiej sta-
nał Akcessoryiny wyrok Naywyższej i równey Trybunałowi
Juryzdykcyi Sądu Assessoriskiego.

Przypadł tandem Aktorat W. Białopiotrowicza z dawnych wpisow
w Sądzie Assessoriskim z WW. Brygidkami, pilnowali tey spra-
wy z obu stron Plenipotenci w decyzyi Sądowej wyrażeni, sta-
wały PP. Brygidki przez kontrowersyą do Sądu wniesioną o Re-
missę Sprawy do Stanow Seymujących; na co decyzya stanęła
w tych słowach: „ My Król Rezolucyą swoją nażadaną przez
„ Wielebne Panny Brygidki Remissę ad principale zawie-
„ siwszy, satysfakcyą Dekretowi oczewistemu Naszemu w
„ Roku 1785. dnia 28. Febr: przy uczynieniu dylacyi co-
„ piarum spraw komportacyą wszystkich Dokumentow
„ przez WWbne PP. Brygidki Grodzieńskie decydujące-
„ mu determinowaliśmy, i proceder nakazaliśmy, in
„ Procedendo PP. Brygidki odstępując od Rozprawy konden-
„ nowały się. *Widzieć Dekret Oczewisty Assessoriski z zapisaną
post. decisum Accessorium condemnatę.*

Niezaśtanowili się nad tym Plenipotenci Panien Brygidek, że w
sprawie po Dekrecie Copiarum spraw do Oczewistego rozładze-
nia przypadłej, po Dekretach Oczewistych Assessoriskich pro-
ceder w swoim Sądzie nakazujących, Sąd Assessoriski niemógłby
chyba łamiąc własne Dekreta per Accessorium dać Remissę na
Seym, tylko ex Principali, nie ufając zaś nigdy sprawie i nie ma-
jąc czym bronić Dziedzictwa Szydłowic, postanowili nie czekać
Rezolucyi Pryncypalney, ale po zapadłej wspomnioney decy-
zyi przez oświadczenia niejakię i przez druki na Seym tera-
źniejszy rozdane, przed Stany Seymujące na Sąd Assessoriski
zanie-

zanieśli skargę: *Jkładają się te pisma z odpowiedzią na nie wzajemnie podaną.*

Nie przestając na tym WW. Panny Brygidki i nie czekając nawet co stany teraz Seymujące względem ich zażaleń postanowią przykładem dotąd niepraktykowanym zapozwali W. Białopiotrowicza, prosząc kary za Ewokacją, gdy on ich nigdzie nie Ewokował, tylko kontynuował swój proceder z natury spraw w Sądach Asessorских właściwie rozpoczęty, gdy on także sprawę kończyć musiał w konsekwencji zapadłych Asessorских Dekretów, gdy mu Sąd Trybunałski kontynuacji sprawy nie zabronił i Dekretów Asessorских nierozwiązał, prosząc o kary kontrawencyjne, których on nie zasłużył, chyba w tej mierze, że Asessorya pilnując własnych Dekretów nie decydowała żądanej dla Panien per Accessorium Remissy, lecz Asessorya mogłaby to uczynić *ex principali* i na ów czas stosowny i wódy do Rezolucyi Rady i Dekretu Trybunałskiego dać wyrok, prosząc dalej, żeby Sąd Trybunałski odebrał sprawę Sądowi Asessorskiemu *in principali procedendo* zostającą, żeby nie słychanym krokiem zastranowił Exekucyą Dekretu Asessorskiego w ultymarney konwicyi wypadłego.

Takiey śmiałości w stronie przeciwney, widząc zbytek nagany godny, odwołuje się W. Białopiotrowicz do waloru Dekretów Asessorских równą powagą z Dekretami Trybunałskimi ubezpieczonych, niech Sąd Najjaśniejszy wpatrzy się w Konstytucye niżej wyrażone, a złamać ich zapewna nie zechce, dla tego żeby W. Białopiotrowiczowi zatamował sprawiedliwość i odsunął jej skutki, których się zawzięcie lękała Panny Brygidki.

Konst: 1699. vol: 6to: fol: 76. Titulo *Reassumpcyi*: „ Dekretów Asessorских i Relacyinyeh J. K. Mei, Trybunał W. X. Lit: „ także Sady J. K. Mei Dekretów Trybunałskich: oczowitych znosić nie mają, sub ammissione Causæ, jeśliby się „ takowe znajdowały, kassowano, i żeby podobne in futurum nie były, warowano.

Toż Konst: 1766. Titulo Ordynacya Sądów Zadwornych Asessorских Dekreta tychże Sądów z Dekretami Seymowemi porównała i żadney kwestyi przeciw onym czynić nie dozwoliła.

w Ostatku Konst: Traktatowa 1768. powagę Juryzdykcyow zabezpieczając, najściśley zastrzegła bezpieczeństwo Dekretów walor onych policzyła inter materias Status.

Miedzy mnóstwem licznych wybiegów, któremi Panny Brygidki zwłoczyły tę sprawę usiłując, były i takie zarzuty, że ponieważ znajdują się Sukcesorowie do Dobr Szydłowicz z niewygallej Linii Wolskich, zatym potrzeba czekać spólney ze wszystkiemi rozprawy, a co do tąd odpychali Sukcesorow warunkiem w Konstytucyi 1775. zażyczy ich proceder prawny znoszącymi, to teraz wspólną z W. Woynilowiczem pomocą odnowić pozwalają.

Nie jest tak ciemny W. Białopiotrowicz, ani chce być tak niesprawiedliwym, żeby tego nie znał, że Sukcesorowie Kazimierza Wolskiego, jeśli prawdziwie Existunt, są bliżsi do odebrania Szydłowicz i w ten czas Przywilej post Extinctam Lineam Dziedzicow otrzymany upadać powinien, lecz to nie przeszkadza W. Białopiotrowiczowi do kończenie sprawy z Pannami Brygidkami, którym jaką sumę odda za Szydłowice W. Białopiotrowicz, taką sam od Sukcesorow po wyprobowaniu przez nich Aktořstwa odbierze, a i sami Sukcesorowie niegdzie in-

dziey, tylko w Sądzie Assessoriskim de nullitate przywileju roz-
prawić się z natury sprawy będą obowiązani.
Ponieważ na wstępie tego pisma jasno jest ukazanym, że Szydłowice
nie są Dobrami Funduszowemi, że Wiesiołowska Marzałkowa
W. Litt: te Dobra później po funduszu spłaciwszy z nich Kre-
dytorów Wolskiego, w summach tylko jakie jej należały Bry-
gidkom przewlekowała, ponieważ wszystkie Konstytucye
przez Panny Brygidki na ich obronę użyte approbując fundacye
nieodmieniły i natury rzeczy odmienić nie mogły, ponieważ
Rzplta Konstytucyami Seymowemi nigdy ni komu cudzey wła-
sności nadać nie może, chyba gdyby Dobra jakim występ-
kiem przekonanego Obywatela były skonfiskowane, y ita-
ły się wprzód własnością Rzeczy - Połpolitey, czego
w przypadku terażniejszey Sprawy widzieć nie można,
ponieważ W. Białopiotrowicz Uprzywileiowany od J. K. Mci Pana
Młł: do okupna tych Dóbr Aktor in consequenti tegoż Przy-
wileju nie przeciwko Funduszowi ani dobrom przez Fundusz
zaiętym, lecz w porządku wykupna y odłożenia Pannom Bry-
gidkom za Testamentem Wiesiołowskiey summ ustompionych
proceder w Sądzie Zadwornym Assessoriskim zaczął, kontynu-
wał y kończyć powinien, a zaś Rezolucya Rady y do niej sto-
sowny Dekret Trybunałski miały na widoku sam tylko Fundusz
Paniem Brygidek y jego valor nienaruszony y w tę dystrykcyę
sprawiedliwą między Funduszem a Testamentem Wiesiołowskiey
jaka z sprawy rozpoznaney wypływa, nie weszły, zwłaszcza
gdy W. Woyniłowicz pozewem swoim do Trybunału wyniesio-
nym o wszystkie Dobra Funduszowe Użłowce, Kochanow,
Krzemienice y o Szydłowice tytułem Sukcesyi w tych Do-
brach od Wolskich nabytey, dał powód zastanowienia się Sądo-
wi nad samym tylko Funduszem, przeto jeśli Sąd Najwyższy
z tego Trybunału z dobroci y sprawiedliwości swojej w tę flu-
sność weyrzeć raczy, uzna zapewne, iż Dekret Trybunałski
sprawę do rezolucyi Stanów Seymujących zostawiający między
W. Woyniłowiczem y Pannami Brygidkami względem Dóbr
Funduszem zaiętych, brać swoją exekucyę powinien, nie zaś
nad Fundusz nie obowiązujący cudzego Dziedzictwa, y kiedy te
Strony pretendują, ażeby W. Białopiotrowicz do spolney z nimi
należał remissy, chętnie się na to zgadza, lubo przeciw Fundu-
szowi sprawy nie ma y mieć nie chce, prosi jednak ażeby ta po-
nowiona na Seym Remissa była z warunkiem non involvendo
sprawy między W. Białopiotrowiczem a Pannami Bry-
gidkami o Szydłowice Dekretami Sądow Assessoriskich W. X.
Litt: objętey.

A ze wszystkich względów, kiedy Trybunał zapatruje się na Pra-
wo jakie sprawy w Regestrze Remissyinyem mieścić się mogą y
do czego Determinacya Sądu jest wolna, a w jakim zamiarze
WW. PP. Brygidki nie na przeznaczenie rozprawy, Lecz na
zniesienie oney na zawsze szukają rezolucyi z Trybunału mimo
Rezolucyę Assessoriską y do zniesienia oney w ten czas, kiedy
nie tylko Dekreta Assessoriskie przeistaczać, lecz ani samey spra-
wy w czymkolwiek przesądzać z Regestru Remissyinyego Try-
bunał podług Konst: 1764 mocy nie ma.

Będzie zatem najsprawiedliwiej nie tykając Dekretow Assessoriskich
uznać za niewłaściwą y Ewokacyiną tentacyę WW. PP. Bry-
gidek, y ukarać Penami Ewokacyinemi podług Konst: 1764
Titt: Trybunał.

1.
0
0
a
e
u

BIBLIOTHECA
UNIV. GIESSEN
1870

